

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przy uczestnictwie E. T., H. P., A. P., L. K., A. K., J. D., E. D., P. D., D. D., B. K., W. K., P. R., Skarbu Państwa - Wojewody (...), Spółdzielni Mieszkaniowej w P. i Gminy i Miasto P.

o stwierdzenie nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 grudnia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania E. T.

od postanowienia Sądu Okręgowego w R.

z dnia 10 lipca 2018 r., sygn. akt IV Ca (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od E. T. na rzecz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

W związku ze skargą kasacyjną uczestniczki E. T. od postanowienia Sądu Okręgowego w R. z dnia 10 lipca 2018 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przysądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Odnosząc się do przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazanych w tych przepisach podnieść należy, że mają one charakter rozłączny. Istotne zagadnienie prawne nie może być jednocześnie przedmiotem rozbieżnej wykładni w orzecznictwie bądź wypowiedziach doktryny, a z założenia powinno charakteryzować się „nowością” (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, niepubl. i z dnia 30 września 2014 r., III SK

2/14, nie publ.). Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że skarżąca obie przesłanki potraktowała zamiennie.

Sąd Najwyższy, abstrahując od tej wadliwości, zbadał zwarty w skardze wywód prawny z perspektywy przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżąca upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie: „czy jednostka organizacyjna nieposiadająca zdolności prawnej i samodzielności do występowania w swoim imieniu w obrocie prawnym (zakład budżetowy) może być samodzielnie adresatem czynności przeniesienia posiadania w rozumieniu art. 348 k.c., wykonywać posiadanie we własnym imieniu i na swoją rzecz, a następnie okres posiadania tej jednostki może zostać doliczony - na zasadzie art. 176 k.c. - do okresu posiadania podmiotu, w który ta jednostka została przekształcona”.

Przedstawiona kwestia nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym skonstruowanie zagadnienia prawnego następuje przez przedstawienie pytań „do rozstrzygnięcia”, czyli pytań, których konstrukcja powoduje, że rozstrzygnięcie zagadnienia następuje przez wybór towarzyszącej mu odpowiedzi (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CZP 2/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 200). Kwestia przedstawiona w skardze kasacyjnej ma charakter ogólny i w istocie sprowadza się do wniosku o przedstawienie przez Sąd Najwyższy wytycznych odnośnie do rozstrzygnięcia sprawy, nie zaś wyjaśnienia zagadnienia prawnego. Nie było zatem podstaw do przyjęcia, że w sprawie wystąpiło istotne zagadnienie prawne w przywołanym rozumieniu.

Pogląd prawny o możliwości nabycia – przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego służebności przesyłu, tj. przed 3 sierpnia 2008 r. - przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. postanowienie SN z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, MoP 2014, nr 18, s. 980; wyrok SN z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 303/10, niepubl.; uchwałę SN z dnia 22 maja 2013 r.,

III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139). W postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2017 r. (I CSK 261/17, niepubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ i n. k.c., podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

W orzecznictwie za utrwalone należy uznać również stanowisko co do możliwości zaliczenia przez przedsiębiorstwo państwowe, z uwagi na obowiązywanie zasady jednolitej własności państwowej, okres zasiadywania praw rzeczowych przez Skarb Państwa (zob. uchwałę SN z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 42; postanowienia SN: z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, niepubl.; z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CSK 672/12, niepubl. i z dnia 13 lipca 2017 r., I CSK 737/16, niepubl.). W okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej, wywodzonej z art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. nr 3, poz. 11), Skarb Państwa był wyłącznym podmiotem uprawnień dotyczących mienia państwowego, a państwowe osoby prawne wykonywały jedynie te uprawnienia w imieniu własnym, ale na rzecz tego podmiotu (zob. np. uchwały 7 sędziów SN: z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN, nr II, poz. 41 i z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91 - zasada prawna, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; postanowienie SN z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7). Państwowe osoby prawne - w granicach swej zdolności prawnej - wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Do państwowych osób prawnych zaliczane były przedsiębiorstwa państwowe (zob. art. 2 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych, t.j. Dz.U. z 1960 r., nr 18, poz. 11; następnie art. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych; t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2152 ze zm., dalej: „PrzedPaństwU”). Zniesienie konstrukcji jednolitej własności państwowej nie spowodowało przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania

wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali - w prawo własności, nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r., na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. nr 91, poz. 455, dalej: „ustawa z dnia 29 września 1990 r.”), natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności, przekształcenie dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r., na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r., r 2, poz. 6, dalej: u.z.PrzedPaństwU; zob. ww. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91; wyrok SN z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, niepubl.), którym skreślono przepis, że „przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi”, a jednocześnie wprowadzono przepis, że „przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewnia mu ochronę”.

W niniejszej sprawie Sądy *meriti* uwzględniły posiadanie nieruchomości przez poprzednika prawnego P. (P.w P.), tj. W., które było inwestorem przy budowie tej sieci, a później objęło ją w zarząd. Istotnie, przejście to zostało w sposób dostateczny wykazane przez przedstawienie protokołu przejęcia środka trwałego w postaci sieci wodociągowej „M.”. Z przedstawionych przez wnioskodawcę dowodów wynika, że W. w dniu 31 grudnia 1991 r. przekazało jako środek trwały na rzecz P. sieć wodociągową „M.” i sieć kanalizacyjno-sanitarną „M.”. W dniu 18 czerwca 1997 r. przedsiębiorstwo komunalne (P.) przekształcono w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Gminy i Miasta P., której przedmiotem działalności było m.in. zaspokajanie potrzeb mieszkańców w zakresie zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków.

Odnosząc się do problemu przedstawionego przez skarżącego, wskazać należy, że zakłady budżetowe to w zasadzie jedynie jednostki organizacyjne gminy nieposiadające odrębnej w stosunku do niej osobowości prawnej i zdolności sądowej. Tak więc zakłady budżetowe nie mogą być stroną w procesie, gdyż nie posiadają zdolności sądowej. Gdyby K. był prowadzony w formie zakładu

budżetowego, stroną mogłaby być wyłącznie gmina. Inaczej sytuacja przedstawiałaby się, gdyby K. prowadzony był w formie spółki prawa handlowego. Zgodnie z ustawą gospodarcę komunalnej jednostki samorządu terytorialnego mogą tworzyć wyłącznie spółki kapitałowe - spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółkę akcyjną. Spółki te - jako osoby prawne - mają osobowość prawną.

Dla kluczowej kwestii, zawierającej się w postawionym przez skarżącego pytaniu, a mianowicie dotyczącym problematyki następstwa prawnego w kontekście zasiedzenia służebności przesyłu (służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu), zdolność sądowa lub jej brak nie ma żadnego znaczenia. Zdolność sądowa to uprawnienie do występowania w procesie jako strona. Zdolność tę posiadają osoby fizyczne, osoby prawne oraz inne jednostki organizacyjne, którym przepisy prawne przyznają taką zdolność (art. 33¹ k.c.). Jak słusznie wskazuje się w literaturze przedmiotu, w przypadku posiadania służebności przesyłu istotne znaczenie ma kwestia urządzeń przesyłowych. Można wręcz powiedzieć, że determinuje ona posiadanie służebności. Posiadanie służebności jest w tym kontekście pochodną posiadania urządzeń przesyłowych (zob. B. Rakoczy, *Zasiedzenie służebności przesyłu*, Warszawa 2014, s. 86). Badając zatem następstwo prawne w zakresie posiadania służebności, należy badać przede wszystkim następstwo prawne urządzeń przesyłowych. Tylko taki przedsiębiorca przesyłowy, który jest właścicielem urządzeń przesyłowych, może zasiedzieć służebność przesyłu. Zatem skuteczne doliczenie okresu posiadania służebności przesyłu przez poprzednika prawnego jest możliwe jedynie wtedy, gdy jednocześnie z przeniesieniem posiadania doszło do przeniesienia własności urządzeń przesyłowych.

Skoro służebność, jako ograniczone prawo rzeczowe, dzieli byt prawny własności urządzeń przesyłowych, to tym bardziej reguła ta odnosi się do posiadania służebności. Dopuszczając następstwo prawne w przypadku posiadania służebności, należy wiązać je ściśle z własnością urządzeń przesyłowych. W tym kontekście można też mówić, że służebność przesyłu jest ograniczonym prawem rzeczowym akcesoryjnym, gdyż dzieli byt prawny prawa własności urządzeń przesyłowych. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne działające

jako przedsiębiorca będzie, co do zasady, podmiotem dysponującym legitymacją czynną do wystąpienia o ustanowienie służebności przesyłu. Drugą grupę podmiotów, które obok przedsiębiorców mają status przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych, są gminne jednostki organizacyjne, które prowadzą działalność gospodarczą w zakresie zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków. Wskazanie tej grupy podmiotów jest konsekwencją regulacji wynikającej z art. 3 ust. 1 u.z.z.w., w którym zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków zostało podniesione do rangi zadania własnego gminy. Ustawodawca, nakładając na gminę zadanie w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, wskazał jednocześnie, że usługi w tym zakresie może świadczyć gminna jednostka organizacyjna. Znaczenie tego określenia wyjaśnia się na gruncie przepisów o samorządzie gminnym. Zgodnie z art. 9 ust. 1 u.s.g. gmina w celu wykonywania swoich zadań może tworzyć jednostki organizacyjne. Nie wchodząc w szczegóły dotyczące samego trybu tworzenia tych podmiotów, należy zauważyć, że mogą to być podmioty dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, mogą być to jednostki funkcjonujące w strukturze organizacyjnej gminy, a po drugie – jednostki funkcjonujące poza nią, posiadające odrębną osobowość prawną. Postawę prawną tworzenia tych ostatnich zawiera ustawa z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej, która w art. 2 upoważnia jednostki samorządu terytorialnego do prowadzenia gospodarki komunalnej w formie spółek prawa handlowego.

Zgodzić się należy z Sądami obu instancji, które uznały, że poprzednik prawny wnioskodawcy był posiadaczem służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, a obecnie wnioskodawca jest posiadaczem służebności przesyłu. Wskazując na ciągłość posiadania, Sądy te uznały za możliwe doliczenie - na podstawie art. 176 k.c. - do okresu posiadania wnioskodawcy posiadania jego poprzednika prawnego.

Tak więc przedstawiona w skardze problematyka nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego, a związana jest jedynie z wątpliwościami skarżącej co do trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Skarżąca wskazała również, że w sprawie niniejszej zachodzi potrzeba wykładni art. 292 k.c., wywołujących rozbieżności w orzecnictwie, w zakresie przesłanki zasiedzenia służebności przesyłu, a to czy wystarczające jest posiadanie zależne służebności, czy posiadanie prawa służebności (zob. w szczególności wyroki SN: z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, niepubl. i z dnia 9 marca 2007 r., II CSK 457/06, niepubl.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie została jednak wykazana przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., a więc, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (zob. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, niepubl.). Dla wykazania, że wskazana przesłanka wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wystąpiła, konieczne jest przedstawienie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, niepubl.). Ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej skarżący powinien ponadto wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie SN z dnia 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, niepubl.).

Tych wymagań wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia. Z uwagi na stan prawny obowiązujący przed wejściem w życie przepisów o służebnościach przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) nie było możliwe kwalifikowanie jako takich służebności o treści analogicznej lub zbliżonej do obecnie istniejącej w polskim systemie prawnym kategorii służebności przesyłu. Przepisy o służebnościach przesyłu zostały wprowadzone ustawą nowelizującą Kodeks cywilny z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U. nr 116, poz. 731) i weszły w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. W świetle zasad prywatnego prawa intertemporalnego nie można aktualnych norm dotyczących instytucji podobnych stosować do praw rzeczowych i posiadania w zakresie odpowiadającym ich treści, które istniały (powstały) przed wejściem w życie regulacji nowych. Tym bardziej nie dotyczy to oceny

dopuszczalności ich powstania i treści w tamtej chwili ustalonej. Jednocześnie ustawodawca nie rozstrzygnął wprost, czy i w jakim zakresie przepisy o służebnościach przesyłu należy stosować do praw powstałych wcześniej na mocy innych norm prawnych (art. 145 w zw. z art. 172 § 1 w zw. z art. 292 k.c.). W obowiązującym natomiast w ówczesnym czasie stanie prawnym w orzecznictwie dopuszczano powstanie służebności gruntowej umożliwiającej przeprowadzenie i korzystanie z urządzeń przesyłowych (wodociągowych, energetycznych itd.) jako tożsamej bądź zbliżonej do służebności drogi koniecznej (zob. art. 145 k.c.; tak w szczególności uchwała SN z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992, z. 4, poz. 53; co do zasiedzenia służebności gruntowej zob. postanowienia SN: z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, niepubl. i z dnia 30 września 2008 r., II CSK 147/08, niepubl.; wyrok SN z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl.).

Na nieporozumieniu polegają rozważania skarżącej dotyczące potrzeby wykładni art. 292 k.c. Posiadanie samoistne, co do zasady, odnosi się do władania rzeczą w zakresie prawa własności (art. 336 *in princ.* k.c.), natomiast posiadanie w zakresie treści służebności (zgodnie z przyjmowaną w polskim prawie cywilnym koncepcją romańską posiadanie służebności, zob. art. 352 k.c.) stanowi postać posiadania zależnego (art. 336 *in fine* k.c.).

Na marginesie zasygnalizować jedynie należy, że powołując się na potrzebę wykładni art. 292 k.c., skarżąca powołała się na orzeczenie (postanowienie SN w sprawie I Co 9/75), które zupełnie nie odnosi się do problemu sprawy. Ustawodawca, wprowadzając przymus adwokacko-radcowski, postawił skardze wysokie wymagania profesjonalne; wśród tych wymagań jest prawidłowe przytoczenie judykatów, a nie powoływanie jakiegokolwiek, nie odnoszącego się zupełnie do istoty sprawy, orzeczenia SN, a który stanowi - wedle skarżącej - poparcie prezentowanego przez nią stanowiska w zakresie wykładni art. 292 k.c.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 5 pkt 3 w zw.

z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

jw